

8 19 10 1506 6000 6000 5002 0244

hserekop. 20f.



Cysewska ul. 2
Inoza do Chojnic 4

89-600
Chojnice

Chojnice
TOW Gr. Pom
++ Cysewski Emil
ps. „ Sokół ” Aleksander

Pom.

M-346/958

V 25

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — *Cysewski Emil*
J.M. - 346/958 Jarm.
Choj. JOW Gr. P II

I/1. Relacja *k. 2 str. 1-4*

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 7 str. 1-7*

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 22*

VI. Fotografie *deiat i konografia*

1/1. Relacja - Cysewski Emil:

1. Relacja Władysława Kluczyńskiego o
kompiracyjnej działalności Emila
Cysewskiego; rękopis, oryg. z 7.02.1991.

k. 2

str. 1-4



Urodził się 22 września 1915 r. w Kosobudach pow. chojnicki, syn Władysława i Katarzyny z d. Orzech. Szkołę powszechną ukończył w Kosobudach, następnie uczył się u swego ojca zawodu kołodzieja, oraz ukończył rzemieślniczą szkołę zawodową w Brusach. W roku 1938 zawarł związek małżeński z Marią Warcińska z Bzarnia. W roku 1939 odbywał zasadniczą służbę wojskową w 2 pułku strzelców w Starogardzie Gd. Brał udział w wojnie obronnej. W okolicy Mińska Mazowieckiego, wskutek ataku z powietrza jędrzejki jego rozbito. Resztki szwadronu z jego rotmistrzem, zebrały się w pobliskim lesie, gdzie dowódca nakazał zakopać broń i grupę rozprawił. Dalejbowiem opór w okolicy był bezcelowy. Emil Łysowski wraz z kolegą z Kartuz podjął wędrówkę powrotną do domu. W Pabianicach zostali internowani. W okolicy połowic października Niemcy zwolnili wszystkich żołnierzy pochodzących z byłego zaboru pruskiego, wydając zezwolenie zwolnienia z ostrzeżeniem, natychmiastowego meldowania się w komendzie wojskowej w miejscu zamieszkania. Do domu wrócił 04 listopada 1939 r. Nie dopełnił nakazanych w komendzie wojskowej formalności, poszukiwał na własną rękę pracę w prywatnej cegielni w Szarach k/Chojnic w której rok przepracował. Po zwolnieniu został przez Arbeitsamt skierowany do firmy Paul Gensch-Pantoffelmacherei in Konitz. Emil Łysowski nie podpisał volkslisty i z tego powodu był sykanowany przez swego przełożonego. W końcu oskarżony został o podburzanie współpracowników. 12 września 1942 roku został aresztowany i osadzony w więzieniu chojnickim. Więźniowie pracowali przy produkcji łodzi desantowych dla Wehrmachtu. Po 14-tu dniach pobytu Łysowski zdecydował się na ucieczkę. Następnego dnia w czasie pracy został schwytany i przewieziony do więzienia samotnic. Dział albo nigdy przemyślał. Na skrzyżowaniu ulic Bytowskiej i Strzeleckiej, pchnął z całej siły strażnika i pobiegł Strzelecką w stronę lasu miejskiego. Gestapowiec poskierał się i ruszył w pogoni, co chwilę strzelając.

Gdy już był blisko lasu, grupa wyrostków idąca z lasu ostrzegła go i umożliwiła jego ucieczkę. W więzieniu został zbity aż do utraty przytomności, którą odzyskał w karetce więziennej. Zawiadono go do Gdańska na Karnwał 7. Wceli spotkał więźnia z Chojnic uazwiskiem Grychalski, aresztowanego za przynależność do LWP.

Funkcjonariusz Kriminalpolizei Galitza, budował dom w Łopocie, przy ul. Höherstrasse 14 przy pomocy więźniów. Łysecki podając się za cieśla, zawił jego budowlanców.

Pod koniec listopada 1942 r. Emil korzystając z okazji zbiegł Galitzy z budowy. Ucieczka tym razem zakończyła się powodzeniem, dotarli szczęśliwie do rodziny w Braniewie.

Teraz zamysłał się nowy problem. W domu nie może przebywać, każdej chwili bowiem może się zjawić policja poszukująca zbiegów.

Powadto w wiosce może go ktoś zauważyć. Takie wieści biegały jak błyskawica. Po namyśle z siostrą, zapadła decyzja, że będąc się ukrywać w lesie.

10 grudnia 1942 r. zabrał z domu żywność na kilka dni, oraz narzędzia do budowy ziemianki i uad nanieś gdy jeszcze było szaro, ruszył w las. W zagajniku należącym do gospodarza Wrochowickiego w rozwidleciu drogi Łtoposzy - Olawny, zbudował sobie ziemiankę na jedną osobę i w niej zamieszkał.

W tym czasie nawiązał kontakt z Janem Giersewskim z Łtoposzy, spędzając u niego zimowy wiekier u niego.

Pod koniec stycznia 1943 roku, z Emilem Łyseckim nawiązał kontakt ukrywający się również w łopocie Kleska z Łtoposzy. Łysecki zaproponował wspólnie ukrywanie w lesie, na co Kleska wyraził zgodę. Od 02 lutego 1943 r. przebywali razem w lesie, budując większy bunkier.

W tym czasie powstała grupa zorganizowania oddziału partyzanckiego.

W marcu dołączył do nich Franciszek Czapiński, Józef Zblewski.

W maju Stanisław Kora i Leonard Kleska. Zajęto się budową większych i bardziej funkcjonalnych bunkrów. W maju Kleska z Łyseckim

nawiązali kontakt z grupą braci Kosikowskich, Krwawych lesiówceg Nabęcza z Olawy, i zwrócili grupę Łyseckiego do TOW Grzegorz Pomorski, wyznaczając dzień 25 maja na wspólną przysięgę.

25 maja 1943 r. odbyło się zgrupowanie oddziałów Gryfa w oddziale leśnym Nr 107 pod Bielawami, gdzie została adnotowana uwaga Msta Sr. przez kapelana Gryfowców Ks. Woboszka, którego ubespiecał Jan Szalecki ze swojej grupy. W czasie Mszy Sr. odbyła się przysięga. Komenda Powiatowa Gryfa reprezentował Alojzy Kiedrowicz, 'Frak'.

Oddział Ł. Cysewskiego zimował w roku 1943/44 w obsternym bunkrze o dwóch pomieszczeniach o bieżącej powierzchni 30 m² z gankiem podziemnym o długości 50m. Bunkier był wyposażony w kuchnię, spiżarnię i studnię, usytuowany w b. Nr. 101 o Rozrytym dla obrony przedpoju. W tym okresie oddzi. liczył 10 osób stale przebywających w lesie.

Wiosną 1944 roku liczebność oddziału zmniejszyła się, wskutek panujących chorób, spowodowanych trudnymi warunkami bytowania.

W połowie roku 1944 Niemcy wprowadzili do walki z partyzantami specjalne oddziały 'jezdokomandy', które na obszarach Białej Tucholskich stacjonowały. Rozstrzelano całą rodzinę podjętą o łapowię z partyzantami. W tym okresie Ł. Cysewski porozumiał się z Władysławem Kuleszą na tle ambiejonatu, co miało skutek w sprawie przeciw rodzinie Władysława Kuleszy.

7 grudnia 1944 r. Ł. Cysewskiabrał ojca Władysława Kuleszy dwa tuzniki, których termin pastawy mijał z końcem 1 dekady grudnia. W rezultacie tego posunięcia całą rodzinę Kuleszów 5 osób, wyniesiono natychmiast do obozu. Dobrze się stało, że wyniesiono ich do obozu. Mogło być bowiem gorzej, mogli by rozstrzelani, tak jak ich serżanci Świeżycy. To posunięcie Cysewskiego podobno się nie udało na jego działalności w całej okolicy. W tym okresie było tak dużo osadników niemieckich w tej okolicy, że jaka kolwiek rekrutacja u nich nie była szkodliwa ani dla nich ani dla rodzin polskich.

W końcu grudnia 1944 r. nastąpiły obfite opady, co uniemożliwiało wychodzenie z bunkrów. Stopniłał oddział Cysewskiego złączył się z oddziałami Małkiewicza i Brarowskiego i zimowali w obsternym bunkrze w oddziale leśnym Nr. 107.

Wreszcie przed opadami śniegu, oddział Cysewskiego spotkał w lesie dwóch desertorów Wehrmachtu, Lotyszów, których na ich prośbę, Cysewski przyjął do Bunkra.

14 stycznia 1945 roku, jeden z Lotysków w czasie gdy grupa spała, zmógł czujność warty i abiegł, zabierając część karabinów i karabinków. Niecierk, wczesnie zauważył i ewakuował się z bunkra. Karada z trzech grup odchodziła w innym kierunku. Grupy

✓ Bysewskiego i Czarnowskiego odchodzić nie doznały strat. Natomiast

✓ grupa Macikiewicza 5 osób została okrążona i ażeńska pod Czarnowicem.

W drągiej połowie lutego 1945 r. grupa Czarnowskiego 5 osób odeszła w rejon Szwomegace, natomiast grupa Bysewskiego 3 osoby, pozostała w bunkrze usytuowanym w lesie prywatnym p. Lewińskiego.

04 marca w nocy grupa przeszła front, została rozbrojona i internowana przez NKWD. Bysewski przez 2 tygodnie był przesłuchany, następnie przewieziony do obozu jeńców w Iziadlowie, skąd transportem trafił na Ural. W grudniu 1947 roku wrócił do żony i dzieci. Twierdzi, że był w obozie gorzej traktowany od żołnierzy niemieckich, z którymi 2 lata przebywał.

Pod koniec lat 60-tych wyszedł ugrupowania kombatanckie.

Osiadł na stałe w PGR. Chojutyk/Chojci. Jego wspomnienie wojenne opisał w książce p.t. „Był taki czas kiedy las był moim domem” wydawnictwa Łódź, Karzub. Pow. oddr. Gdaiisk 1972 r.

Zmarł 22 marca 1983 r., pochowany na cmentarzu Komunalnym w Chojniarach, Niech Bory Tucholskie strażnią mu do wiecznego snu.

Gdaiisk, dnia 07/II.1991.

W. Kulecki

II. Materiały uzupełniające relacje:

Cysewski Emil:

1. Biogram Emila Aleksandra Cysewskiego
[w:] Stromski Zbigniew, Pamięci godni - chojnicki
słownik biograficzny 1275-1980, wyd. 1986,
str. 86 k. 1 str. 1
2. Staszek A. - biogram Emila Cysewskiego,
mpis, k. 3 str. 2-4
3. E. Skreuska, biogram E. Cysewskiego, [w:]
S B & P 1989-1945, pod red. E. Skreuskiej
Tomii 2001, w. 5, s. 37, kserokop k. 1 s. 5
4. art. K. Ciechomowski, Powojenne dramaty
wznowione „Gyfa Pomorskiego”, Dziennik
Bałtycki a 7/4 1989, kserokop. k. 2 s. 6-7

✓ Cysewski Emil Aleksander ps. Sokół (1915—1983) dowódca oddziału partyzanckiego w latach okupacji, kołodziej



Urodził się 22 września 1915 r. w Kosobudach w powiecie chojnickim, syn Władysława. Rzemieślniczą szkołę zawodową jako kołodziej skończył w Brusach.

Wziął udział w kampanii wrześniowej, walcząc w szeregach Armii „Pomorze” nad Bzurą w Puszczy Knyszyńskiej. Po zwolnieniu z obozu jenieckiego, w listopadzie 1939 r., wrócił do domu — do Czarnina. Następnie skierowany został do

przymusowej pracy w firmie „Paul Genschpantofelmacherei in Konitz”. Za patriotyczną postawę i odmowę podpisania niemieckiej listy narodowej (Volksliste) 12 września 1942 r. aresztowany i osadzony w więzieniu w Gdańsku. Stąd 6 grudnia tegoż roku zdołał zbiec do lasu w powiecie chojnickim, gdzie w okolicy Czarniża i Męcikała utworzył oddział partyzancki prowadzący działalność dywersyjną i wywiadowczą. Wchodził on w skład Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”.

Wspomnienia z działalności w ruchu oporu opisał w książce pt. „Był taki czas, kiedy las był moim domem”. Był aktywnym członkiem Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD. W uznaniu zasług bojowych w latach wojny odznaczony został Krzyżem Partyzanckim i Złotym Krzyżem Zasługi. Zmarł w Chojnicach 26 marca 1983 r.

K. Ciechanowski, *Przednawa* (do:) Cysewski E. A., *Był taki czas, kiedy las był moim domem*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie Oddział w Gdańsku, 1972, s. 77.

B. Pomorski, *Wspomnienia kaszubskiego partyzanta*, „Litera”, 1973, nr 3(35).

Odznaczeni kombatanCI, „Gazeta Pomorska”, 16 X 1970, nr 246, s. 6.

W. Kulesza, *Mój okupacyjny las*, „Pomerania”, R. XII, 1975, nr 5(64), s. 19—22, (tamże) nr 6(65), s. 22—27.

W. Kulesza, *Zmarł Emil Cysewski ps. Sokół*, „Pomerania” 1983, nr 9 (125), s. 38-39.

86

Stronowski Zbigniew, *Pamięci godni - chojnicki Słownik biograficzny 1275-1980*, wyd. 1986 r., str. 86

Nazwisko i imię: CYSEWSKI EMIL

BIOGRAM:

Cysewski Emil (1915-1983) Ur. 22 września 1915 r. w Kozobudach [Kosobudach ?] w dawnym powiecie Chojnice. Syn Władysława i Katarzyny z d. Orzech. Szkołę powszechną ukończył w Kosobudach, następnie - u swego ojca - uczył się zawodu kołodzieja i ukończył rzemieślnicza szkołę zawodową w Brusach. W 1938 r. zawarł związek małżeński z Marią Warsińską z Czarniża. W roku 1939 służył w II pułku szwoleżerów w Starogardzie Gdańskim. Brał udział w wojnie obronnej. Jego jednostka została rozbita w okolicach Mińska Mazowieckiego. W drodze powrotnej do domu został internowany w Pabianicach. W drugiej połowie października został zwolniony. Do domu powrócił 4 listopada 1939 r. i rozpoczął pracę w prywatnej cegielni w Iglach k/Chojnic. Przepracował tam rok. W marcu 1941 r. został przez Arbeitsamt wyznaczony do pracy przymusowej u Niemca Paula Genscha w Chojnicach.

Nie podpisał niemieckiej volkslisty i z tego powodu był szykanowany przez pracodawcę. 12 września 1942 r. został aresztowany za rzekome podburzanie ludności polskiej przeciwko Niemcom. Na początku więziony był w Chojnicach, skąd usiłował zbiec, lecz ucieczka nie powiodła się. Został ujęty i odtransportowany do więzienia gdańskiego na Karnwall 7. W początkach grudnia [przy końcu listopada ?] 1942 r. zbiegł stamtąd i ukrywał się najpierw w zabudowaniach własnego gospodarstwa w Czarniżu, a później (od 10 grudnia 1942 r.) w zbudowanym przez siebie bunkrze w prywatnym lesie Józefa Werechowskiego z Czarniża. W tym czasie nawiązał kontakt z Janem Gierszewskim z Chłopotów. Pod koniec stycznia 1943 r. doszło do kontaktu z ukrywającym się również Władysławem Kuleszą. Od 2 lutego 1943 r. przebywali razem w lesie, budując większy bunkier. Odtąd datuje się początek grupy partyzanckiej. W marcu (w drugiej połowie lutego [?]) - relacja własna W. Kuleszy, nr M-33) dołączyli do nich Franciszek Czapiewski i Józef Zblewski (Józef Zblewski w maju [?] - relacja własna W. Kuleszy, nr M-33), w maju - Stanisław Koza i Leonard Kulesza. Rozpoczęto budowę większych bunkrów. W maju 1943 r. nawiązano kontakt z grupą braci Kosikowskich, krewnych leśniczego Nałęcz z Olszyn. 24 maja 1943 r. Cysewski wraz z Kuleszą podporządkowali swoją grupę "Gryfowi". 25 maja, w czasie uroczystej mszy św., jej członkowie złożyli przysięgę odebraną przez księdza Wołoszyka. Komendę powiatową reprezentował Alojzy Kiedrowicz, ps. "Kruk". Cysewski przyjął pseudonim "Sokół" i został dowódcą grupy, jego zastępcą - Władysław Kulesza, ps. "Świerk".

W ciągu lata 1943 r. oddział ciągle się

c. d. Emil Cysewski - 2 -

3

W ciągu lata 1943 r. oddział ciągle się powiększał. Liczył 12 osób przebywających stale w lesie i 11 osób wspomagających (łacznicy, wywiad, zaopatrzenie). Zbudowano jeszcze trzy bunkry.

W roku 1943/44 oddział, liczący wówczas 10 osób, zimował w obszernym bunkrze. Wiosną 1944 r. liczebność oddziału zmniejszyła się. W końcu grudnia 1944 r. oddział Cysewskiego połączył się z oddziałami Mańkiewicza i Czarnowskiego. 14 stycznia 1945 r. na skutek ucieczki jednego z przebywających w oddziale, zbiegłych z Wehrmachtu, Łotyszów grupa musiała się ewakuować. Grupy Cysewskiego i Czarnowskiego nie doznały strat, natomiast grupa Mańkiewicza - 5 osób - została okrążona i zginęła pod Czarnizem.

W drugiej połowie lutego 1945 r. grupa Cysewskiego (bez grupy Czarnowskiego) pozostawała w bunkrze usytuowanym w prywatnym lesie Lewińskiego.

Grupa Cysewskiego liczyła około 30 osób [także informacja, że 62 osoby], z których poległo 11, i działała w trójkacie Czersk - Brusy - Chojnice.

Należeli do niej między innymi: Władysław Kulesza, Józef Zakrzewski [? - B.S.], Józef Zblewski [? - W.K.], Franciszek Czapiewski, Stanisław Koza, Edmund Gierszewski, Alfons Kozinski, (Alfons Wozinski [?] - W.K., nr M-33), Leonard Kulesza, Wacław Hapka, Jan Knidonek, (Jan Kuldanek [?] - W.K., nr teczki M-33), Józef Miętki, Marian Mańkiewicz, Teofil Kulesza, Jan Kulesza, ps. "Smuga", Stanisław Pryba, Józef Rzepiński, Józef Ciemiński, Jan Gierszewski, Jan Kulesza, ps. "Duży", Władysław Sielski, Leon Czartowski, Edmund Klinkosz, dwaj Łotysze.

Grupa działała w rejonie leśnym Olszyny i Giełdoń przy pomocy leśniczych Norberta Myszki i Nałeczka.

Oddział przetrwał do 4 marca 1945 r., kiedy to został rozbrojony i internowany przez NKWD. Wywiad oddziału "Sokoła" przetrwał do 25 lutego 1945 r., tj. do czasu wkroczenia Armii Radzieckiej. Cysewski przez dwa tygodnie był przesłuchiwany, następnie przewieziony do obozu jeńców w Działdowie, a potem na Ural.

Powrócił spoza kraju dopiero w grudniu 1947 r. Pod koniec lat sześćdziesiątych uzyskał uprawnienia kombatanckie. Osiadł na stałe w PGR Chojnaty k/Chojnic.

Zmarł 26 [22 ?] marca 1983 r. Został pochowany w Chojnicach.

(Relacja Władysława Kuleszy)

(Relacja Władysława Kuleszy - teczka nr M-33)

(Zob. relacja Władysława Kuleszy w teście osobowej Marii Cysewskiej - nr K-506)

(Wg relacji Władysława Kuleszy - teczka nr M-48, s. 10,11 - informacja w teście osobowej)

(Relacja Władysława Kuleszy - w teście Józefa

dokończenie! Emil Cysewski

Miętkiego, nr M-505/1140)

(Relacja Władysław Kuleszy - w teźce Mariana Mańkiewicza, nr M-531/1169)

(K. Ciechanowski: [?], s. 188-189 - informacja w teźce osobowej)

(W. Kulesza: Był taki czas, kiedy las był moim domem - informacja w teźce osobowej)

(Pomerania 1983 nr 9 - informacja w teźce osobowej)

(Szczęsny B.: Organizacja ruchu oporu w powiecie chojnickim w latach 1939-1945, s. 36, 40.

Zeszyty Chojnickie Nr 3) [Czy mowa o tym samym Emilu Cysewskim? Jeśli nie, to usunąć ze słów kluczowych: Bińczyk Henryk - A.S.]



Cysewski Emil Aleksander ps. „Sokół” (1915–1983), dowódca samodzielnego oddziału partyzanckiego, następnie TOW „Gryf Pomorski” pow. chojnicki.

Urodzony 22 IX 1915 r. w Kosobudach pow. chojnicki; syn Władysława i Katarzyny z d. Orzech. Zawodu kołodzieja uczył się u swego ojca, potem ukończył szkołę rzemieślniczą w Brusach. Zasadniczą służbę wojskową odbył w 2. Pułku Szwoleżerów Rokitmiańskich w Starogardzie Gdańskim.

Walzył w kampanii wrześnieowej 1939 r. i z resztą własnej rozbitej jednostki znalazł się w Ośrodku Zapasowym Pomorskiej Brygady Kawalerii w Garwolinie, a po jej rozwiązaniu, w drodze powrotnej do domu, dostał się w Pabianicach do niewoli. W drugiej połowie października, jako pochodzący z terenów byłego zaboru pruskiego, został zwolniony, z poleceniem natychmiastowego zameldowania się w miejscu zamieszkania. Po powrocie do Czarnicza 4 XI zatrudnił się w prywatnej cegielni w Iglach k. Chojnic, ale w marcu 1941 r. przez Arbeitsamt został skierowany do pracy w firmie „Paul Genschpantofelmacherrei in Konitz” w Chojnicach. Szykanowany za odmowę podpisania nln i oskarżony o wrogą Niemcom agitację został aresztowany 12 IX 1942 r. Więziony w Chojnicach, po nieudanej ucieczce, zbity do utraty przytomności, został osadzony w więzieniu w Gdańsku i pracował jako cieśla przy budowie willi funkcjonariusza Kriminalpolizei Galitza (Hoherstrasse 14). Na początku listopada lub grudnia 1942 r. zbiegł stamtąd i ukrył się w zabudowaniach własnego gospodarstwa

37

SB 20 9 1939-1945, Tommi 2001, 2.5



w Czarniczu, a potem w zbudowanym przez siebie bunkrze w prywatnym lesie Józefa Werechowskiego. Nawiązał kontakt z Janem Gierszewskim z Chłapowów, za pośrednictwem żony z Władysławem Kuleszą, uciekinierami z Wehrmachtu oraz z tzw. osobami „spalonymi”, tworząc w lutym 1943 r. dobrze uzbrojony oddział partyzancki operujący w rejonie Czarska-Brus-Chojnic. W maju 1943 r. za pośrednictwem Jana Kosikowskiego ps. „Olsza” podporządkował grupę Kmdzie Powiatowej TOW „GP” w Chojnicach. Dn. 25 V 1943 r., w obecności zgrupowanych oddz. part. „Gryfa”, kmdta powiatowego w Chojnicach Alojzego Kiedrowicza ps. „Kruk” i ks. Józefa Wołoszyka ps. „Konar”, w czasie mszy polowej został za-

przysiężony pod ps. „Sokół”. Jego zastępcą został Władysław Kulesza ps. „Swierk”. W grudniu 1944 r. połączył swój oddział z grupami Marcelgo Czarnowskiego i Mariana Mankiewicza. W styczniu 1945 r. „Sokół” skierował oddział na zimowe kwatery, a sam z dwójką zaufanych został w bunkrze. Dn. 4 III 1945 grupa „Sokoła” po przejściu frontu została rozbrojona i internowana przez NKWD. E. Cysewski po 2 tygodniach przesłuchań został przewieziony do obozu jeńców w Działdowie, a potem skierowany na Ural, skąd wrócił w grudniu 1947 r. Zamieszkał w PGR Chojnaty k. Chojnic. W styczniu na krótko został sekretarzem PPR w Chojnicach. Działal w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim, Związku Inwalidów Wojennych i ZBoWiD. Zmarł 22 marca 1983 r., pochowany na cmentarzu komunalnym w Chojnicach.

W 1938 r. zawarł związek małżeński z Marią Cysewską z d. Warsińska, urodzoną 26 VIII 1915 r. w Czarniczu. Zaprzysiężona pod ps. „Basia” 25 V 1943 r. do TOW „Gryf Pomorski”, kolporterka prasy konspiracyjnej, łączniczka „Sokoła” z Kmdą Powiatową w Chojnicach i wywiadowczyni. Zagrożona wywiezieniem do obozu, od czerwca do października 1944 r. wraz z dziećmi ukrywała się w bunkrach leśnych „Sokoła”. Mieszka w Chojnicach.

Odnaczony Krzyżem Partyzanckim i Złotym Krzyżem Zasługi.

APAK, T.: Cysewski E., Kulesza W., Lewińska Z., Szczesny B.; Cysewski E., *Był taki czas, kiedy las był moim domem*, Gdańsk 1972; Komorowski K., *Leksykon...* (zaprzysiężony w obecności ks. Jana Szulca z Osowa); Kulesza W., *Mój okupacyjny los*, Pomerania 1975, nr 5, 6; Szczesny B., Organizacja ruchu oporu w powiecie chojnickim w latach 1939–1945, opr. sygn. 086, s. 36, 40; Stronowski Z., *Pamięci godni. Chojnicki słownik biograficzny 1275–1980*, Pomorze-Bydgoszcz 1986, s. 86.

owojenne dramaty członków „Gryfa Pomorskiego”

Dlaczego?

59

Konrad Ciechanowski

Pomorze Gdańskie od drugiej połowy 1944 roku stawało się zapleczem niemieckiego frontu wschodniego. Miało to ogromny wpływ na polski uch oporu na tym terenie. Wzmogło się dążenie policji niemieckiej do zacyfikacji tego ruchu, a zwłaszcza działań partyzanckich. W tym celu działania policyjne zostały wsparte siłami wojskowymi w formie specjalnych oddziałów występujących pod nazwą Jagdkommando.

Oddziały takie zostały rozlokowane prawie we wszystkich większych wsiach na całym Pomorzu Gdańskim. Przeprowadzano przeszukiwanie lasów, dążąc do likwidacji oddziałów partyzanckich. Wobec ludności polskiej podejrzanej o udzielanie pomocy partyzantom lub okazywanie im sympatii zastosowano okrutny terror.

Tymczasem stawało się coraz bardziej oczywiste, że Pomorze Gdańskie zostanie w najbliższym czasie wyzwolone spod okupacji niemieckiej przez Armię Radziecką. Oznaczało to jednocześnie ustanowienie władzy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Powstał więc problem politycznego ustosunkowania się konspiracyjnych organizacji Pomorza Gdańskiego do sytuacji politycznej, którą co prawda przewidywano, ale nie miało wypracowanej na taką ewentualność koncepcji politycznej.

W szczególności trudnej sytuacji znalazło się kierownictwo TOW „Gryf Pomorski”. Po śmierci marca 1944 r. głównego ożyciela i faktycznego kierownika TOW „Gryf Pomorski” — Józefa Dambka, na czele tej organizacji stanął Augustyn Westphal, od wiosny 1943 roku wiceprezydent Naczelnej TOW „Gryf Pomorski”. W kwietniu i maju 1944 roku gestapo zdołało aresztować wielu innych sławnych działaczy „Gryfa Pomorskiego”, w tym kierownika oddziału administracji morskiej mgr. Jana Dębskiego, utrzymującego w tajemnicy kontakty z Okręgową Delegacją Rządu, pełniącego obowiązki komendanta oddziału Aleksandra Aren- a, który przed aresztowaniem sfinalizował akcję „Gryfa Pomorskiego” do AK, a także kierownika kontrwywiadu TOW „Gryf Pomorski” oraz wielu innych terenowych aktywistów tej organizacji.

Augustyn Westphal usiłuje odbudować organizację, szczególnie nawiązać kontakty z terenowymi ogniwami „Gryfa”, zwłaszcza z oddziałami partyzanckimi. Zarówno on, jak i reszta organizacji w dalszym ciągu uznają legalność emigracyjnego rządu polskiego w Londynie. Z drugiej jednak strony oceniają realnie wytworzoną sytuację i wynikłe z niej konsekwencje polityczne. Czując się odpowiedzialnym za członków organizacji, wydał 11 stycznia 1945 roku wszystkim komendantom terenowym i dowódcom oddziałów partyzanckich TOW „Gryf Pomorski” rozkaz, w którym poleca zwiększyć wysiłek w walce z okupantem.

Atakować drobne oddziały Wehrmachtu, niszczyć tory kolejowe, utrudniając w ten sposób przemieszczanie oddziałów niemieckich, zrywać linie telefoniczne, nie dopuszczając do wywożenia przez okupanta majątku polskiego.

Po wkroczeniu Armii Radzieckiej rozkaz nakazywał współpracę z oddziałami radzieckimi w walce „z bandą hitlerowską aż do ostatecznego zwycięstwa”. Po zakończeniu działań w danym rejonie rozkaz polecał gryfowcom organizować oddziały milicji, by ochraniać obiekty i majątek państwowy oraz za pewnić porządek i bezpieczeństwo, a także włączyć się do odbudowy polskiej administracji. W zakończeniu rozkaz podkreśla, że wszystką broń posiadaną przez gryfowców należy zdać władzom polskim.

Gryfowcy w pełni podporządkowali się temu rozkazowi. Oddziały partyzanckie w możliwym zakresie wzmagały aktywność bojową. Zdarzały się przypadki, że walcząc dosłownie do ostatniej kropli krwi. Tuż przed wyzwoleniem, grupa partyzantów „Gryfa” zaatakowana została 6 marca 1945 r. w rejonie Sulic (gm. Krokowa) przez zandarmerię i Jagdkommando. Stawiała zdeterminowany opór. Polegli u progu wolności wszyscy, razem ze swym

dowódcą bosmatem Alfonsiem Jeką, zadając straty Niemcom.

Po wycofaniu się oddziałów niemieckich i wkroczeniu Armii Radzieckiej gryfowcy żywiołowo przystępowali do odbudowywania polskiej administracji i służb publicznych. Przybywające za frontem grupy operacyjne MO i administracji spotykały w poszczególnych miejscowościach w wielu przypadkach już zorganizowane i działające przy akceptacji radzieckich władz wojskowych posterunki milicji, urzędujących wójtów, sołtysów itp.

SYTUACJA jednak niekiedy już po kilku dniach radykalnie zmieniła się. Znane są przypadki, że kiedy gryfowcy ujawnili swą przynależność do konspiracyjnej organizacji, nawet przy pierwszych kontaktach zostali internowani. Następnie wywiezieni do obozów pracy w Związku Radzieckim. Trudno dziś bez szczegółowych badań ustalić liczbę zatrzymanych, a następnie wywiezionych do obozów w ZSRR członków TOW „Gryf Pomorski”.

Piszący dziś na ten temat stwierdzają, że aresztowano przede wszystkim Polaków wpisanych na niemiecką listę narodowościową. Rzeczywiście, wśród aresztowanych przeważali ci ostatni. Wynikało to jednak zdaje się z faktu, że większość ludności polskiej na Pomorzu była wpisana na tę listę.

Nie wdając się w rozważania na temat rozmiarów i przyczyn ogólnych aresztowań, które stanowią oddzielny temat, przedstawię trzy przykłady zatrzymania przez NKWD członków TOW „Gryf Pomorski” i zesłania ich do obozów w ZSRR.

W ostatnich dniach przed wyparciem przez oddziały radzieckie wojsk niemieckich z rejonu ówczesnego powiatu kościerskiego i powiatu chojnickiego, w oddziale partyzanckim TOW „Gryf Pomorski” pod dowództwem Leona Kulasa, schronił się archiwista władz naczelnych „Gryfa” (był on również członkiem sądu organizacji) Jan Gończ. Do wojny był sekretarzem Zarządu Powiatowego Związku Powstańców i Wojaków w Kościerzynie. Zawodowo pracował jako agent procesowy. Do oddziału przybył wraz z prowadzonym przez siebie archiwum „Gryfa”, w tym szczegółową kroniką działalności organizacji. W działalności konspiracyjnej uczestniczył od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej. Początkowo w nie ustalonej organizacji, prawdopodobnie w utworzonych przed wojną grupach dywersyjno-zwiadowczych „Grunwald”. Nastę-

nie od połowy 1941 roku włączył się do TOW „Gryf Pomorski”, przejmując funkcję archiwisty i kronikarza organizacji. W końcu 1942 roku występował także w kładzie sądu przy Radzie Naczelnej „Gryfa Pomorskiego”. W oddziale partyzanckim schronił się wraz z całym archiwem, które jednak w związku z trudnościami przemieszczenia zakopał w rejonie Bostomka.

Dzień przed wkroczeniem Armii Radzieckiej odtoczył się od oddziału Leona Kurasa. Dalsze jego losy nie są znane. Widziano go tylko kilka dni później wśród aresztowanych przez NKWD. Wiadomo także, że został rzywieziony do Grudziądza, a następnie do ZSRR, skąd nigdy już nie wrócił. Nie wiadomo natomiast, czy został aresztowany przypadkowo, czy też może ujawnił się. Nigdy też nie zostało odkryte prowadzone przez niego archiwum.

Podobny los spotkał por. sz. inż. Grzegorza Wojewskiego. Działalność konspiracyjną podjął już w końcu 1939 roku. Pełnił funkcję komendanta wojskowego działającej w Wejherowie organizacji konspiracyjnej „Polska żyje”. W lipcu 1942 roku raz z kierownikiem pionu wywiadowego tej organizacji – s. Józefem Bartlem zgłaszał akces „Polska żyje” do OW „Gryf Pomorski”. Po dwulatanu w lutym 1943 roku por. rez. Józefa Gierszewskiego z funkcji komendanta naczelnego TOW „Gryf Pomorski”, został przez Ragę Naczelną „Gryfa” mianowany na to stanowisko. W

marcu 1943 roku zdekonspirowany ukrywał się w różnych rejonach Pomorza. Najczęściej w Chełmży i w Mniszku k. Grudziądza. W końcu 1943 roku przekazał swe obowiązki por. Aleksandrowi rendtowi.

Odnośnie jego losów po zakończeniu okupacji hitlerowskiej, istnieją dwie wersje. Według jednej został aresztowany w lutym 1945 roku w Mniszku przez NKWD. Właściwie tam swą ostatnią konspiracyjną melinę w czasie kupacji niemieckiej. Następnie prowadzony w kamieniu aresztowanych Polek Polaków do obozu w Ciechanowie, zachorował na rwą w biegunkę. Jego rodzina otrzymała wkrótce po wojnie list od nieznanej osoby z informacją, że zmarł obojętnie 28 lutego 1945 roku.

Druga wersja nie przeczy ilościom jego śmierci, ale podważa jej termin. Tę wersję podaje jeden z członków „Gryfa Pomorskiego”, nieszczęśliwy do wojny i w czasie wojny w Luzinie. Autor tej wersji został aresztowany w połowie marca 1945 roku i uwięziony w ad hoc organizowanym areszcie w okolicach jednego z zabudowań gospodarstwa. Aresztowa-

wał go NKWD w Robakowie (ówczesny powiat Wejherowo). Wśród przebywających tam aresztowanych Polaków przebywał także inż. Grzegorz Wojewski. Zнали się już przed wojną. Poznali się i wymienili kilka zwadkowych informacji. Następnego dnia inż. Grzegorz Wojewski wraz z kilkoma innymi Polakami został zabrany. Jak się później dowiedział autor tej wersji, grupa ta została prawdopodobnie skierowana do więzienia w Wejherowie. Jednak dalszych losów inż. Grzegorza Wojewskiego nie zna, poza tym, że nigdy nie wrócił do domu. Możliwe, że por. rez. inż. Grzegorz Wojewski opuścił Mniszek jeszcze przed wkroczeniem na ten teren Armii Radzieckiej i przybył w rejon Wejherowa. Tu natomiast został aresztowany przez NKWD przed kontakowaniem się z rodziną. Następnie transportowany przez więzienie w Wejherowie do obozu w Ciechanowie – zmarł w drodze. W tym przypadku jednak data jego śmierci 28 lutego 1945 roku jest nieścisła.

LOS Emila Cysewskiego
Z Czarniża, ówczesny powiat Chojnice, dowódcy jednego z oddziałów partyzanckich „Gryfa Pomorskiego” był podobny, tylko bez tragicznego zakończenia. Aresztowany w sierpniu 1942 roku za odmowę złożenia wniosku o wpis na niemiecką listę narodowościową i namawianie innych do odmowy, został uwięziony w Gdańsku. W czasie pracy przy budowie willi jednego z gestapowców, zdołał zbiec. Wraca w rodzinne strony i ukrywa się w lesie. Następnie tworzy z podobnie do niego ściganych przez Niemców osób oddział partyzancki. W końcu stycznia 1945 roku, kiedy lasy chojnickie w związku ze zbliżającym się w ten rejon frontem zapelnily się wojskiem niemieckim, Cysewski zdecydował się rozczłonkować oddział na mniejsze grupy. Części partyzantom polecił zamieszkać się u zaufanych Polaków. Natomiast sam wraz z dwoma partyzantami – Stanisławem Kozą i Alfonssem Hapką pozostał w lesie w bunkrze. Opuszczając go rzadko dla zdobycia żywności i wody, przy „okazji” przycinano napotkane polowe linie telefoniczne.

Z każdym dniem słychać było donośniej kanonadę artyleryjską. 3 marca słyżeł już nie tylko kanonadę artyleryjską, ale także strzelaninę z broni ręcznej. Następnego dnia walki toczyły się już w rejonie ich bunkra. Od północy nastąpiła cisza. 5 marca Cysewski, zabierając ze sobą partyzanta Alfonsa Hapkę, wyszedł z bunkra sprawdzić co ta cisza oznacza. Uszli niecały kilometr w stronę miejscowości Chłopy, gdy zza krzaków padł okrzyk: „Stoj! Kto idiot?”. Odpowiedzieli, że polscy partyzanci. Był to kilkuosobowy radziecki patrol zwiadowczy. Kazano partyzantom oddać broń i następnie zaprowadzono ich do sztabu jakiejś jednostki wojskowej, gdzie zostali nakarmieni i otrzymali tytoń. Po pewnym czasie oficer w stopniu majora przeprowadził z każdym oddzielnie rozmowę. Pytał do jakiej organizacji należeli, takł był jej stosunek do Związku Radzieckiego oraz żądał aby przekazali mu dokumenty. Cysewski wyjaśnił, że dokumenty które posiada pozostały w bunkrze. Pozostał tam również jeszcze jeden partyzant. Po przeprowadzonej rozmowie major kazał im odpocząć, a potem razem z żołnierzami pójdą po swego kolege.

Po pewnym czasie podszedł do nich sierżant z kilkoma

szeregowcami i polecił Cysewskiemu pójść z nimi do bunkra po partyzanta Stanisława Kozę. Alfons Hapka chciał im towarzyszyć, jednak sierżant nie pozwolił. Kiedy podeszli do bunkra, polecono Cysewskiemu wywołać przebywającego tam partyzanta i wynieść wszystko co było w bunkrze. Następnie wrócili do jednostki, gdzie dołączono do nich Alfonsa Hapkę oraz kilku kolejarzy i zaprowadzono do miejscowości Szlachta. Stąd w dużej kolumnie składającej się z Polaków i Niemców, pod silnym konwojem poprowadzono przez Grudziądz do ławy. Tam załadowano na transport kolejowy i przewieziono do obozu w ZSRR za Ural, gdzie pracowali przy wyrębie lasu. Po roku, Emil Cysewski, który znał język niemiecki i trochę rosyjski, został tłumaczem. We wrześniu 1947 roku zaproponowano mu skierowanie na „szkołę antyfaszystowską”, zapewniając, że po jej ukończeniu wróci do Polski.

Rzeczywiście, w grudniu 1947 roku wrócił do domu, do Czarniża. W styczniu 1948 roku wstąpił do PPR i został sekretarzem rolnym w Komitecie Powiatowym w Człuchowie. Nie odpowiadał mu jednak ten rodzaj pracy. Po niedługim czasie zwolnił się i rozpoczął pracę w swoim zawodzie – jako cieśla.

We wspomnieniach rzadko wracał do tamtych czasów. Kiedy w 1966 roku „odkryłem” go i zwróciłem się do niego z prośbą o relację z działalności w TOW „Gryf Pomorski”, przekazał mi 42-stronicową relację. Nie wspominał nie o uwięzieniu w radzieckim obozie. Dopiero kiedy w 1972 roku zaproponowałem opublikowanie relacji w formie wspomnień, opowiedział mi o swoich losach. Nie chciał się jednak zgodzić na opublikowanie swych przeżyć w obozach radzieckich. Dziś już nie żyje.

PRZEDSTAWIŁEM trzy przykłady powojennych losów niektórych członków „Gryfa Pomorskiego”. Są typowe dla wielu członków tej organizacji. Trudno jednak ustalić bez przeprowadzonych badań liczbę gryfowców, którzy za swoją patriotyczną postawę znaleźli się w radzieckich obozach, skąd niektórzy już nie wrócili. Szczegółowych badań wymagają także losy powojenne gryfowców, represjonowanych co najmniej w takim samym stopniu jak członkowie Armii Krajowej przez ówczesny aparat bezpieczeństwa.

7
Ciechanowski Tomasz, dlaczego? Powojenne dramaty członków „Gryfa Pomorskiego”
[w:] Dziennik Półfeli a dnia 7 kwietnia 1984.

J: M-346/958 Pom.

Chojnice
JOW Gr. Pom.

Cyrowski Emil

✓ Karty informacyjne
k. 22



ppio. Cyrenstli Emil
czas wojny wr. 22.9.1915 r.

Partyzan Hela
Chojnica
"Sokol"

7. p. Smoleń.
ucz. w kamp. zoniin. w konop. 1941 r.

don. odd. partyz.

"Gruf." Pom.

V.M. 1. I. 1945 r.

Zob. Cichan. str. 188-189



tor. M-346-958
+ Cysewski Emil
ps. "Sokół"

Chojnice
Goyf Pom.

rel. 48/Pom. z mat. Wł. Kuleczy str. 10:11.

Pod koniec maja 1943 r. Cysewski Emil
zaprosił siostrę Jadwigę Harsinińską.

Wywiad oddziału "Sokół" przetrwał do
25 lutego 1945 r. tj. do czasu wkroczenia
Armii Radzieckiej.



partyzant

Cysewski Emil

- mąż Marii
d-cc grupy partyzanckiej od 8? 43

inf. mel. Cysewska Maria k 506 P

1941 r. - praca przymusowa u Niemca Gentscha Paula
w Chajnicach

12. IX. 1942 r. aresztowany - więziony w Chajnicach
i w Gdwinie na Kermwalle 7.

XV. 1942 r. ucieka z więzienia. Ukrywa się w zbudo-
wanym przez siebie bunkrze w lesie Józefa
Wenechowskiego z Oramnia

2. II. 1943 r. skontaktowany przez kolegę z poruczn. M. Kisuszy-
ka i W. Szelkiego z W. Kulona.

10. 43? w maju 1943 powstaje (?) zorganizowanie partyzanckie
"Gryba" w lesnictwie Olępnicy numer W. 157.



11
26/83

Cyrowka Emil ps Sokół

nr 1915 re Koszubińska ps Chojnice

wyprawy z Chojnicami 12 IX 42

wiekt, ulogowa in

10 XII 42 budowa bunkru

re kwatera sztywna 43 wraz z lotniczymi Dalmy i innymi grupami

partyzantów

24 V 43 podprzydzonyci wrota grupy, Goryż

biurokacja 30 osób, trójki Czerwik - Tomasz - Chojnice

niektóre wyprzedzające, tymczasowa i zastępcza linia 62 osoby

pełniło 11 osób

oddziały przetrwać do 4 III 45; 2 lata wyczerpanie przez
Krogiem

26 Pomocnic 1983/9 - wspomnianie napisać w Klubie

"Bardzo wiele osób było w tym czasie" między innymi



Cysewski Emil

Chojnice 5
TOW "Gryf
Pomorski"

- po przejściu frontu w miejscowości Szlachta
pow. Chojnice zameldował się u Rosjan.
Został wywieziony do łagrów w ZSRR.

Autor wspomnień.

Mat. z Konfer., "Armia Krajowa na Pomorzu",
str. 34, 40

K.Wojt./94r.



Cysewski Emil
ps. "Sokół"

Chojnice 6
Gryf Pom.

W. Kulesza, Mój okupacyjny los,
Pomerania, z. 5/1975, s. 21.

PO-94



Cysewski Emil

Chojnice 7
Józef Gryf
Pan.

Dowodził oddziałem partyzanckim
w Borach Tucholskich; przepłynął
do Józef Gryf Leonarda Lewińskiego.

Gdy stwierdzono niemiecką Lotysze
Jana, jego zorganizowane partyzan-
ckie rozdzieliło się na 3 grupy i
oddzieliło się od bunkrów w różnych
kierunkach (orientacyjna data tego
faktu - 14.01.1945) verbe!



Zob. także osobowo Władysława
Kulczy - M - 33/642 imp. Chejnik;
biogram Leonarda Lewickiego

Wsk. X 183



PART. 8

CHOSZCIE

CYSEWSKI EMIL

ps. "SOKÓŁ"

ur. 1915 r. D-ca grupy partyzanckiej
"Gryfa Pomorskiego". Deportowany przez NKWD
do ZSRR - Ural. uwoln. w grudniu 1947 r.

19/12/94

AK na Pomorzu, s. 187

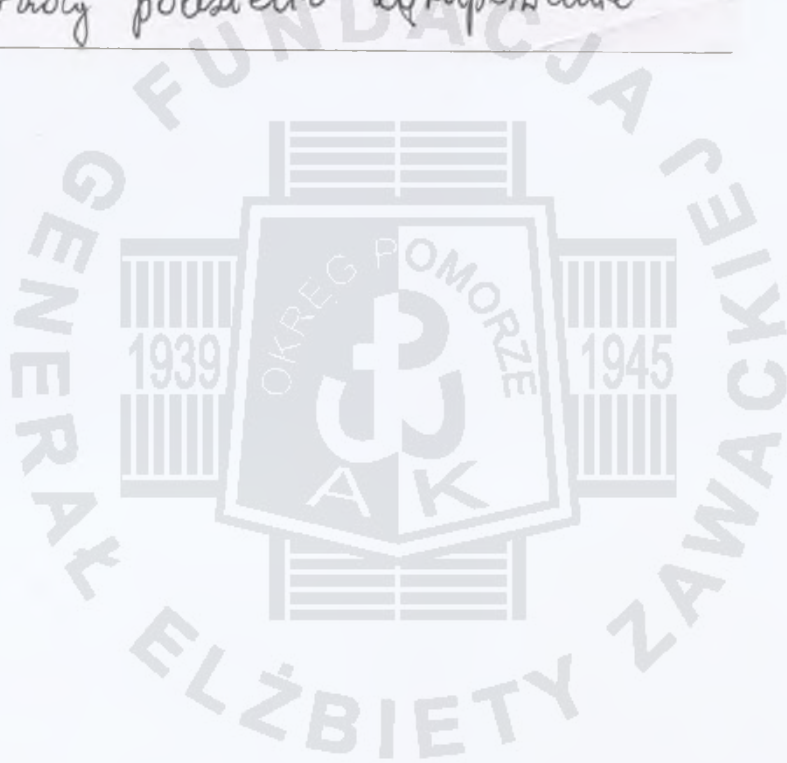


Cysewski Emil
ps. "Sokoł"

Chojnice 9
J.D.H. Gnyf
Pom.

Dowódca zgrupowania partyzanckiego,
w skład którego wchodziła grupa
Meriana Maniewicz.

W listopadzie 1944r. przyjeżdża do oddziału
dwóch żołnierzy Wehrmachtu, których
patrol partyzancki znalazł w lesie. Poszedł
do pilnowania, później wymogi wobec nich
zrelaksowano. Wtedy jeden z nich sw. Łotyś
Jan 14.01.1945 r. uciekł, "Sokoł" spodzi-
wając się zdrady podziemi zgrupowanie



na 3 grupy (jedną dowodził E. Cysewski,
drugą Marian Czarnowski, a trzecią M.
Mankiewicz.

zob. biogram Janie i Józefa Wądochoń
w tes. osob. Władysława Kulcsy
U-33/642 insp. Chojnice

Wz. X, 198



a Cysewski Emil Chojnice 10
JON Gryf Jan.

Dowódca oddziału partyzanckiego,
Jan Gierszewski ps. "Motyl" działający
w komórcie wywiadu oddziału.
Aresztowany przez NKWD - zabity
w 1941; potwierdził śmierć w
transporcie Franciszka Gierszew-
skiego; sółtysa gm. Czarnisz;
verte!



ojciec partyzanta o ps. "Młoty II"
- Jan Gierszewski.
r. 1939



12

Cysewski (Emil)

Chejnice

11

Po wojnie poddawał w
wątpliwość istnienie grupy 'Inkwer'

zob: J.M: 534/1172 cz. 1/1 s. 1 Refiniski
Władysław - Chejnice

48. IV '02



Chojnice 12

Cyrenski Erenik

rd. sp. J. Szaletskiego por. 58

sygn. "P-52"



a
Cysewski Emil
ps. "Sokół"

Choj. 13
JOW Gr. P.

Starcie dn. 14.01.1945 r.

2 Kilonami

zob. J: A: 1193/1993 Pom. cz. 1, 15.7
Totzloff Stanisław - Choj.

zob. VM 103



Lużnica
Grupa Pomorska 14

Cynewski Emil

dowódca oddziału partyzanckiego „Grupa Pomorska”
aresztowany, sierpień 1942 r. za odmowę
wpisu na niel. osadkowy w więzieniu w Gdańsku
zdołał zbiec, tworzy oddział partyzancki,
w stycz. 1945 wobec zbliżającego się frontu
przebiegnął oddział, sam z dwoma
partyz. Wozg 61. i Harpuz A, poszły w kierunku
do Świnoujścia, po przejściu frontu, uciekli się
wyjeżdżając za Miał, w grudniu 1947 wrócili
do Łochy. Obecnie nie żyje.

verte

1) Ciemiński K. Powojenne dramaty szlacheckie
Grupy Pomorskiej, Długość? Dz. Bałt. 1989, z 4,
J. K. - 1994 ok, (Zbiory J. Kopeć 1.5 AP AK) 1/2



2) Wraz. Cichanowicki K., Łączyński, Arsenowicz-
owa, Sprawozdanie. Dr. Biał. 1991 z 12,
OK (Lhory J. Kopec 1.5. AP AK)



Możliwe
TOW
Gryf Pom.
15

Cyperski Emil
ps. "Sokół"

Był dowódcą oddziału partyzanckiego
TOW Gryf Pomorski

Zob. T: M - 1183/1979, Leon Orłowski, u. III 13
miej. Chojnice



CYSEWSKI Emil Aleksander
 ps „Sokół” 1915-1983 - dowódca
 samodzielnego oddz. partyzanckiego. Tow
 „Gryf Pomorski” pow. chojnicki
 Kampania wrześniowa 1939. Niewola, zwolnienie
 aresztowany w 1942 zbity, zatrudniony jako
 cieśla. Ucieczka, ukrywanie we własnym
 gospodarstwie w Czarniżu. Aresztowany
 przez NKWD wywieziony za Ural. Wrócił
 w 1947 Relacja Elżbieta Skerska

Zob.

Słownik Biograficzny Konspiracji
 Pomorskiej 1939-1945 część 5
 Fundacja „Archiwum Pomorskie AK”
 str 37, 38 Toruń 2007

JKit



a

Lyserski Emil

Chojnice Okręg Pomorski
Obr. Inicjatywa

17

Emil Lyserski
p.s. „Lokół”
komendant Oddz.

rog. relacji Jana Kuleszy

J. Kuleszy - -



Chojnice 18

Cyberński Emil
ps. „Sokół”

Bibliografia

zob. T: M: 33/642 Pom. Kulesza Wł.
- imp. Choj.

28. 10. 109



Cysewski Emil

Chojnice 19
JON Gr. Pom.

Zaprosiłem do JON Gr. P.

Ważimskiego Alfonsa - desertera
z Wehrmachtu.

zob. Wążimski Alf - T: M: 1442/2 327 Pom
- Chojnice

M/8 VII'08



Cysewski Emil

Chojnice²⁰
JOW Gr. P.

Lapnysingł do JOW Gr. P.
Jana Stopa,

zob. Stopa J. T.M: 1440/2325 Pom.
Chojnice!

h.s. VIII'08



Cysewski Emil
ps. "Sokoł"

Chojnice
21

Odszkodowy Vn kl. V -
Rozkaz K G L. 732/272 B P I
27 VII 1944 oraz K O "Szmata"
L. dz. 225/I, z 1.01. 1945

zob. Sadowski J., Dłomi m..., Warsko-
wa 1999, s. 172 - 174 poz. 14.

W. J. 102



+ Cysewski Emil

Choj. 22
Jow. G. P.

Inf. biograficzne.

zob. Komorowski K., Konspiracyja
pomorska 1939-1944. Leksykon.
s. 44

z/b '99



Cysewski Emil

